

Pan Donald J. Trump
Prezydent
Stanów Zjednoczonych Ameryki
Washington D.C.

Szanowny Panie Prezydencie,

My, Polacy, składamy na ręce Ambasadora USA w Polsce apel, pod którym od 25.02.2019 roku zbieraliśmy podpisy obywateli Rzeczypospolitej.

Domagamy się od prezydenta Donalda Trumpa oraz władz Stanów Zjednoczonych uchylecia ustawy Justice for Uncompensated Survivors Today — JUST i zaprzestania jej realizowania względem Polski, która była ofiarą nazistowskich Niemiec.

Ustawa JUST, w Polsce szerzej znana jako „ustawa 447”, godzi w polski porządek prawny. Jest niezgodna z polskim prawem - art. 935 kodeksu cywilnego, który stanowi: „Jeżeli ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy w Rzeczypospolitej Polskiej nie da się ustalić albo ostatnie miejsce zamieszkania spadkodawcy znajdowało się za granicą, spadek przypada Skarbowi Państwa jako spadkobiercy ustawowemu”. Jest także sprzeczna z europejskim systemem prawnym, który wywodzi się z prawodawstwa rzymskiego.

Polskie przedwojenne prawodawstwo chroniło każdego obywatela bez względu na jego pochodzenie. Niemcy po zwycięskiej kampanii w Polsce w 1939 r. wprowadziły na byłym terytorium Polski swoje własne ustawodawstwo, które nie widziało żadnej różnicy w sposobie likwidacji Polaków i Żydów. Tym bardziej Polska i Polacy nie mogą odpowiadać za prawo, które wprowadził na terenach polskich niemiecki okupant. Wszystkie rzetelne badania historyczne pokazują zgodnie, że Polacy i Żydzi byli ofiarami Niemców.

W związku z powyższym niedopuszczalne są jakiegokolwiek naciski ze strony dyplomacji USA. Nie możemy ich traktować inaczej, niż próbę wymuszenia i wyłudzenia pieniędzy od Polaków.

UZASADNIENIE HISTORYCZNE

Ponieważ głównym orężem walki o tzw. roszczenia nie jest dzisiaj prawo (w tym wypadku organizacje żydowskie zwróciłyby się do sądów międzynarodowych), a kłamstwa na tle historii, pragniemy przedstawić również uzasadnienie historyczne naszego żądania.

1 września 1939 roku agresja Niemiec na Polskę rozpoczęła II Wojnę Światową. Polacy jako pierwsi przeciwstawili się imperialnym ambicjom III Rzeszy, które podsypane były przez zbrodniczą ideologię nazizmu. Już 17 września na podstawie tajnego paktu Ribbentrop-Mołotow do Polski wkroczyło wojsko sowieckie. Hitler i Stalin razem dokonali podziału Polski, narzucając jej obywatelom terror, przemoc i własne prawa.

Polacy przez cały okres II Wojny Światowej nie stworzyli oddziałów wojskowych, które by kolaborowały z nazistami. Byliśmy wyjątkiem na mapie Europy. Przedwojenne polskie prawo chroniło prawa mniejszości żydowskiej. Dopiero po porażce polskiego wojska we wrześniu 1939 roku i upadku rządu polskiego oraz przejęcia władzy przez nazistów, Niemcy wprowadziły rasistowskie prawo. Kolejnym krokiem niemieckiej maszyny zbrodni była zagłada narodów. Do jej przeprowadzenia posłużyła ustawa niemiecka z 4 grudnia 1941 r. zwana Polenstrafrechtsverordnung, która podporządkowywała Polaków i Żydów niemieckiemu ustawodawstwu.

W trakcie okupacji powstało Polskie Państwo Podziemne, które podlegało Rządowi RP na uchodźstwie. Obok funkcjonującego tajnego szkolnictwa, organizowania armii, tworzenia organizacji życia kulturalnego i politycznego, działały na terenie okupowanych ziem cywilne i wojskowe sądy podziemne. Karały one śmiercią niemieckich zbrodniarzy i Polaków kolaborujących z okupantami. Polacy stworzyli także specjalną organizację pomocy Żydom o nazwie Żegota. Działający w strukturach Państwa Podziemnego wywiad z narażeniem życia zdobywał tajne plany wroga i informacje dotyczące zagłady Żydów. To Polacy pierwsi poinformowali świat o masowych mordach, jednak nikt nie odpowiadał na nasze wezwania.

Państwo polskie doznało niewyobrażalnych strat w latach 1939 – 1945, które do dziś ciężko policzyć. Wiele miast zostało zrównanych z ziemią, w tym nasza stolica - Warszawa. Straciliśmy największą część naszej populacji sprzed wojny, ponieważ zarówno Niemcy, jak i Sowieci wymordowali większość polskich elit.

Żołnierze Polscy zdobyli Monte Cassino i bronili brytyjskiego nieba. Polscy więźniowie niemieckich obozów koncentracyjnych organizowali ruch oporu niosąc pomoc również Żydom. Ci wszyscy polscy bohaterowie stracili znaczenie. Po zakończeniu wojny, alianci ogłosili zwycięstwo. Miejsce Polaków u boku aliantów zajęli Sowieci - sojusznicy Hitlera z 1939 r. Ostatecznie w wyniku postanowień jałtańskich Polska trafiła z okupacji niemiecko-sowieckiej pod okupację sowiecką. Dla Polaków koniec wojny nie był zwycięstwem.

Witold Pilecki, który jako ochotnik dał się złapać, aby ujawnić całemu światu prawdę o Auschwitz, przed śmiercią z rąk komunistów powiedział: „Ja już żyć nie mogę, mnie wykończono. Bo Oświęcim to była igraszka”. Słowa te bohater nie tylko Polaków, ale i Żydów, wypowiedział po torturach, jakie na nim przeprowadzano w celu wydobywania przychylnych dla komunistów zeznań. Do tej pory rodziny szukają grobów nie tylko ofiar Niemców, ale również komunistów. Dla nas, Polaków, koszmar nie skończył się po wojnie, zmienił się tylko reżim. Aparat represji władzy komunistycznej w Polsce zdominowany był na początku przez komunistów pochodzenia żydowskiego. Obozy zagłady stworzone przez Niemców zostały natychmiast zaadaptowane na potrzeby sowieckiego totalitaryzmu. W Świętochłowicach, w ponemieckim obozie Zgoda, z rąk komunistów zginęła 1/3 więźniów. Komendantem tego obozu był Żyd, Salomon Morel. Kiedy Polacy chcieli go osądzić, uciekł do Izraela, a rząd tego państwa nie dopuścił do ekstradycji swojego obywatela.

Komuniści realizowali w Polsce polecenia Kremla. Ludzi wiernych rządowi na uchodźstwie kazano nazywać faszystami. Nie mogliśmy się bronić z powodu cenzury. Nieludzki system, w którym pozostawili nas alianci, niszczył nasz Naród, który pomimo przeciwności powstał i jako pierwszy zrobił wyłom w bloku sowieckim. Pół wieku walczyliśmy o wolność od Sowietów, teraz przystępujemy do walki o prawdę. Nie pozwolimy, aby kłamstwo zajęło jej miejsce.

W załączeniu przekazujemy podpisy Polaków pod apelem.

Z wyrazami szacunku,